

MAMA UROCZYCH DZIEWCZYNEK



Pani Renata i jej córeczki - Hania i Ola oraz ich kuzynka Maja.

Pani RENATA STEFAŃSKA jest matką dwóch uroczych dziewczynek: 5-letniej Oli i 14-miesięcznej Helenki. Ola chodzi do przedszkola i siostr narzeka, że próbuje jeździć na koniku, najczęściej pod opieką dziadka, od którego tę pasję przejął. Zaś małeńka Helenka odkrywa uroki chodzenia - trudno za nią nadążyć, a wszędzie chce pójść.

- Kiedy się jest matką, całe życie zostaje podporządkowane dzieciom - opowiada pani Renata. - Wszystko robi się dla dzieci i z dziećmi. Ale taka to matczyzna dola - mama zawsze martwi

się i troszczy o swoje maleństwo, nawet wówczas, kiedy to maleństwo jest już dorosłe.

- Moja mama jest fajna, bo daje mi prezenty i bardzo nas kocha, a my ją też bardzo, bardzo kochamy - mówi o swej mamie mała Ola.

Nielatwo poradzić sobie z dwójką, nawet tak kochanych córeczek, ale pani Renata z uśmiechem stara się wszystkim podać. Niedawno wróciła nawet do pracy zawodowej, udowadniając, że kiedy czynimy coś z miłością, to można pogodzić obowiązki domowe, pracę i opiekę nad dziećmi.

K.J.

KOCHANYM MAMOM!

Z okazji zbliżającego się Dnia Matki wszystkim drogim Mamom życzymy uśmiechu rozjaśniającego pochmurne dni, zdrowia, spełnienia najskrytszych pragnień, życia pełnego kolorów, a nade wszystko miłości zawsze kochających dzieci.

Redakcja

23.05.2018 GODZ. 17.00

PROJEKT: MAMA

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
MIASTA I GMINY OSTRZESZÓW



OSTRZESZOWSCY KIBICE PRZEŻYLI CHWILE GROZY

Dokończenie ze str. 1.

Momentalnie na stadionie pojawiło się około 200 policjantów - trzeba przyznać, że dość szybko zapanowali nad tym bałaganem. Wystarczyłoby, że któryś z pseudokibiców wrzuciłby racę na trybuny, a nieszczęście gotowe.

Po kilkunastu minutach organizatorzy spotkania podjęli decyzję o zakończeniu meczu - Legia została mistrzem Polski. Kibicom przez jeszcze jakiś czas kazano pozostać na stadionie.

Ostrzeszowianie wrócili do domu w nocy - na szczęście wszyscy cali i zdrowi.

A. Ławicka



ŚWIAT OGRODZEŃ

USŁUGI KOPARKO ŁADOWARKA

SPRZEDAŻ RATALNA

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

WIATY · GARAŻE · PANEL OGRODZENIOWY · SIATKA OGRODZENIOWA

SONDA

Moja mama...

Rozm. i fot.
K. Przybysz, A. Ławicka



Iwona Dąbrowska z synami Wojtkiem i Hubertem wychowuje dzieci

Kocham moją mamę za to, że jest, że mnie urodziła i wychowała. Gdy na świecie pojawiły się moje dzieci, to bardzo mi pomagała. Była pierwszą osobą, z którą podzieliłam się informacją o ciąży. Nauczyła mnie, w jaki sposób zajmować się dziećmi - pokazała mi jak je kapać, przewijać i karmić. Mama jest bardzo kochająca i oszczędna. Mogę zaufać jej w każdej kwestii i o wszystkim z nią porozmawiać. Nie wyobrażam sobie, co zrobiłabym bez niej.

Wychowywałam się na gospodarstwie, więc, będąc dzieckiem, dużo czasu spędzałam właśnie z nią. Pomagałam jej w miarę moich dziecięcych możliwości. Tamten czas wspominam z łezką w oku. Zawsze panowała radosna atmosfera i nigdy się przy niej nie nudziłam.

Na Dzień Matki chciałabym jej życzyć przede wszystkim dużo zdrowia, bo ono jest najważniejsze, a reszta sama się ułoży.



Kamil Zimoch pracuje w Multiserwisie

Z moją mamą mam wspaniały kontakt. Według mnie jest to najważniejsza w życiu osoba, na której zawsze mogę polegać, zarówno w dobrych, jak i złych chwilach. Jest wyrozumiała i cierpliwa.

Z dzieciństwa mam mgliste wspomnienia, jak woziła mnie w wózku, gdy mieszkaliśmy na wsi. Myślę, że jest to jedno z moich najwcześniejszych wspomnień. Pamiętam również wszystkie wakacje, na które jeździliśmy - zawsze spędzaliśmy czas wesoło i kreatywnie. Oczywiście razem nie nudziłyśmy. Gdy się w dzieciństwie moja mama potrafiła być też ostrzejsza, a nie tylko wyrozumiała. Gdy coś nabroiłem, to musiałem ponieść tego konsekwencje i odbyć jakąś karę. Dziś się z tego śmieję i często wspominam.

Mojej kochanej mamie chciałabym życzyć dużo zdrowia i o wiele mniej stresów. Zasłużyła na dużo szczęścia i wszystko to, co jest najlepsze.



Karolina Frączek uczennica ZS nr 1

Mam bardzo dobry kontakt z moją mamą, dogadujemy się ze sobą tak jak z nikim innym. Jest moją przyjaciółką, taką, na którą zawsze mogę liczyć. Gdy byłam młodsza, nie patrzyłam na to w ten sposób, ale dziś wiem, że bardzo dużo jej zawdzięczam i gdyby nie ona, to wielu rzeczy w życiu bym po prostu nie osiągnęła. Mogę jej powierzyć każdą, nawet najbardziej wstydliwą tajemnicę, a ona wysłucha mnie ze zrozumieniem i bez oceniania.

Mama jest osobą, z którą spędzam najwięcej czasu. Mam wspólne zainteresowania i pasje. Uwielbiamy gotować i bawimy się przy tym znakomicie. To ona nauczyła mnie czerpania radości z przygotowywania różnych potraw i ciast.

Życzę jej przede wszystkim zdrowia i cierpliwości do swoich dzieci oraz wszystkiego, co najlepsze, bo właśnie na najlepsze zasługuje.



Wojciech Franikowski zajmuje się nieruchomościami

By być blisko moich rodziców, kupiłem dla nich dom w Ostrzeszowie. Tata zmarł w wieku 79 lat, natomiast mama dożyła sędziwego wieku - 94 lat. Spędzałem z nimi dużo czasu, pomagałem i opiekowałem się nimi, tak by niczego im nie brakowało.

Z mamą miałem bardzo dobry kontakt, zarówno gdy byłem dzieckiem, jak i w dorosłym życiu. Wszystkie moje wspomnienia z nią związane są radosne i miłe, ponieważ była wspaniałą kobietą. Niestety, gdy miałem 17 lat, wyprowadziłem się z domu i dopiero po wielu latach wróciłem, ale nigdy nie straciłem z nią kontaktu.

Z okazji Dnia Matki, chciałabym wszystkim przypomnieć, że o rodzicach należy dbać i im pomagać. To oni nas wychowali i zawdzięczamy im to, kim jesteśmy. Pokażmy, że też potrafimy o nich myśleć, ale nie tylko od święta, a na co dzień.

Bardzo jestem zawiedziony i zasmucony, gdy patrzę na młodych ludzi w obecnych czasach, którzy myślą tylko o czubkach swoich nosów, zapominając o swoich matkach i ojczym.



Małgorzata Nawrocka zajmuje się domem

Obecnie mam z moją mamą bardzo dobry kontakt. Jest osobą wyrozumiałą, miłą i kochaną. Zawsze mi we wszystkim pomaga i mnie wysłucha. Nie mieszkamy razem, ale mam do niej niedaleko. Często się odwiedzamy i wesoło spędzamy czas. Mogę się jej ze wszystkiego zwierzyć i liczyć na dobrą radę. Z dzieciństwa pamiętam, że potrafiła być ostrzejsza i postawić na swoim, ale to wszystko w dobrym, wychowawczym celu.

Kiedyś czasy były inne, żyto się skromnie, nie wyjeżdżaliśmy razem na wakacje. Moi rodzice prowadzili gospodarstwo, więc całe dni spędzałam z nimi lub biegając po dworze. Oczywiście starałam się im pomagać, ale nie zawsze mi to wychodziło.

Z okazji Dnia Matki mojej mamie życzę zdrowia i tego, by jak najdłużej się nim cieszyła. Myślę, że jest to jeden z najważniejszych aspektów naszego życia, ponieważ gdy brakuje nam zdrowia, to brakuje nam też innych rzeczy.